

SZWAJCARIA PRZED WYBOREM PRZECIWLOTNICZEJ TARCZY. NAJPIERW TESTY, POTEM DECYZJA

W Szwajcarii rozpoczyna się program testów radiolokatorów przyszłego systemu obrony przeciwlotniczej dalekiego zasięgu (kryptonim Bodluf), przeznaczonego dla sił powietrznych a będącego elementem programu Air2030. Na zakup nowych zestawów kraj ten przeznaczą do 2 mld franków. Przed wyborem nowych zestawów Szwajcarzy chcą więc sprawdzić ich elementy na własnym terytorium.

Program Air 2030 zakłada pozyskanie nowych samolotów przechwytyjących i systemu obrony przeciwlotniczej dalekiego zasięgu za maksymalną kwotę ok. 8 mld franków. W celu podołania temu zadaniu zatwierdzono roczny wzrost budżetu obronnego oraz dokonanie w samej armii reformy systemu jej bieżącego funkcjonowania (tak by w maksymalnym stopniu ograniczyć koszty, wszędzie tam, gdzie to jest możliwe).

Zadaniem szwajcarskiej agencji pozyskiwania uzbrojenia — DDPS jest pozyskanie zarówno samolotów, jak i zestawów rakietowych zgodnie z tym samym harmonogramem oraz koordynacja tych dwóch projektów na poziomie taktyczno-technicznym. Chodzi o uzyskanie pełnej integracji obu kluczowych komponentów mających w przyszłości zapewnić skuteczną obronę przestrzeni powietrznej tego kraju.

Czytaj też: [Szwajcarzy testują pięć myśliwców](#)

Same zestawy obrony powietrznej mają być zdolne do walki na obszarze co najmniej 15 000 km² i zwalczania celów na średnich oraz wysokich pułapach w odległości ponad 50 km. Nie postawiono wymagań co do obrony przeciwrakietowej.

Jak poinformowali przedstawiciele Ministerstwa Obrony, od 19 sierpnia rozpoczyna się, zaplanowany wcześniej cykl prób dwóch systemów radiolokacyjnych na placach ćwiczeń Gubel w Menzingen. Potrwa on do końca września tego roku.



Jako pierwszy będzie testowany radar Patriot. Fot. Raytheon/patriotssystem.de.

Podczas trwania konferencji prasowej (określonej jako początek ocen testowych) przedstawiono proces oceny i zakres testów oraz krótko omówiono założenia programu Air2030 i projektu DSA (systemu obrony przeciwlotniczej).

Czytaj też: [Szwajcaria: "Air Force One" z krajowych zakładów](#)

Testy mają obejmować tzw. dziesięć profili misyjnych z określonymi zadaniami. Sprawdzeniu poddana zostanie zarówno obsługa naziemna radiolokatorów, jak i zdolność do efektywnego wyszukiwania różnych celów powietrznych (bez strzelań z zestawów raketowych). Cel to ocena możliwości detektorów i jakości otrzymanych danych.

Jako pierwszy testom w dniach 19-30 sierpnia poddany zostanie radiolokator systemu Patriot koncernu Raytheon. Następnie od 16 do 27 września testowany będzie radiolokator zestawu SAMP/T koncernu Eurosam.